NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
Czerwiec 2026, nr 6(374)



DZIEŃ DZIECKA PEŁEN NIEZWYKŁYCH ATRAKCJI

eprasa.pl 43eea6c107




GÓRNIK ZABRZE


GÓRNIK ZABRZE
ZABRZE
SUPER
NEGLOKOKS




PUCHAR POLSKI

eprasa.pl 4



Górnik Zabrze sięgnął po srebro!

Zobacz więcej w TVZ

To był sezon, na jaki czekały pokolenia kibiców! Do zdobytego po 54 latach Pucharu Polski Górnik Zabrze dołożył wicemistrzostwo kraju. To pierwsze srebro od 1991 roku. Dla Trójkolorowych oznacza udział w kwalifikacjach Ligi Mistrzów!

W sobotę 23 maja na Arenie Zabrze zasiadł komplet kibiców. Fani Trójkolorowych nie mieli wątpliwości, kto w tym sezonie sięgnie po wicemistrzostwo Polski. Wątpliwości nie pozostawili też piłkarze, którzy zespół Radomiaka pokonali aż 6:2. Srebro w najwyższej klasie rozgrywek Górnik zdobył po raz pierwszy od 35 lat. Wicemistrzostwo kraju dołożył do wywalczonego na początku maja Pucharu Polski.

– Ten mecz to była taka wisienka na torcie, bo cały sezon był fajny z naszej strony. Oczywiście, że trochę było góra dół, ale trzymaliśmy poziom i dlatego skończyliśmy na takim miejscu – mówi Erik Janża, kapitan Górnika. – Dziękuję chłopakom, dziękuję sztabowi za cały sezon. Jestem dumny z każdego z nich – dodaje.

– Jestem dumny z chłopaków, bo dużo ciężkich meczów za nami, a oni dali radę – mówił na pomeczowej konferencji Michal Gašparík, trener Trójkolorowych. – Wydaje mi się, że zasłużyliśmy na to drugie miejsce, bo przez cały sezon byliśmy w górze tabeli, walczyliśmy w każdym meczu. Bardzo się cieszę, że udało nam się uszczęśliwić tak wielu kibiców. Teraz czeka nas dużo pracy – dodaje.

Zdobycie wicemistrzostwa Polski oznacza, że Górnik zagra w eliminacjach Ligi Mistrzów. Z kim przyjdzie mu się zmierzyć, dowiemy się po zaplanowanym na 17 czerwca losowaniu. W grę wchodzą austriacki Sturm Graz lub turecki Fenerbahce Stambuł.



Fot. Górnik Zabrze (7)

– Najbliższe tygodnie są ważne, żeby tę drużynę wzmocnić. Nad tym wszystkim pracujemy – podkreśla Lukas Podolski, przez ostatnich pięć lat piłkarz, a teraz właściciel Górnika. – Jest teraz więcej budżetu i to pozwala patrzeć kategorię wyżej, jeśli chodzi o zawodników, ale nie zawsze zawodnik drogi jest najlepszy. Ważne, żeby pasował do naszej szatni, trenera, stadionu. Ważny jest charakter – dodaje.

Zabrzanie przygotowania do nowego sezonu rozpoczną 17 czerwca. Pierwsze treningi tradycyjnie poświęcone będą badaniom oraz testom medycznym i wydolnościowym. Kilka dni później podopieczni Michala Gašparíka rozegrają sparing z Puszczą Niepołomice. Pod koniec czerwca drużyna wyjedzie do Niemiec, gdzie zmierzy się towarzysko z Hallescher FC. Następnie rozpocznie się już właściwy obóz przygotowawczy w Austrii. GOR

eprasa.pl 43eea6c107

Lukas Podolski właścicielem Górnika



Fot. Górnik Zabrze(2)

Ostatni mecz sezonu był jednocześnie ostatnim oficjalnym występem w roli zawodnika Lukasa Podolskiego. Były mistrz świata postanowił zakończyć karierę po tym, jak w maju został właścicielem Górnika Zabrze.

Fajnie zakończyć z Pucharem Polski i wicemistrzostwem. Lepiej nie da się skończyć na boisku. Bardzo się cieszę, że będę mógł każdemu powiedzieć, albo każdy będzie to pamiętać, jak skończyłem mój sezon. Tego nie może sobie wielu zawodników powiedzieć – mówił Lukas Podolski na konferencji prasowej po meczu z Radomiakiem. – Od poniedziałku zaczyna się coś nowego. Trzeba dalej pracować, dalej myśleć. Ten sezon jest już zamknięty, trzeba pracować na nowy – podkreślał nowy właściciel Górnika, który większościowy pakiet akcji klubu kupił od miasta zaledwie dwa dni przed ostatnią kolejką rozgrywek ekstraklasy.

– Udało nam się po miesiącach intensywnej pracy opracować i uzgodnić wraz z zespołami negocjacyjnymi ostateczną wersję umów prywatyzacyjnych. W ramach tego postępowania pozostał jeden inwestor – Lukas Podolski i jego firma. To on podtrzymał ofertę do samego końca – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Inwestor przejmie pełną odpowiedzialność za bieżące funkcjonowanie Górnika Zabrze, w tym za jego obecne zadłużenie oraz dalsze finansowanie działalności klubu. Dodatkowo zobowiąże się do regularnego dokapitalizowania spółki kwotą kilku milionów złotych rocznie.



Takie rozwiązanie ma pozwolić nowemu właścicielowi skoncentrować się przede wszystkim na rywalizacji sportowej, a także stabilizacji finansowej klubu i poprawie jego sytuacji ekonomicznej, a nie wyłącznie na samej transakcji zakupu akcji.

W ramach negocjacji Zabrze zagwarantowało sobie kilka kluczowych zabezpieczeń. Chodzi przede wszystkim o zachowanie nazwy, symboli oraz siedziby klubu.

– Nowy właściciel nie będzie mógł zmienić nazwy ani herbu klubu, nie będzie też mógł przenieść jego siedziby poza nasze miasto. Górnik Zabrze pozostanie nierozerwalnie związany z Zabrzem. Jest to nasz

eprasa.pl 43eea6c107

największy klub piłkarski i nikt tutaj nie wyobraża sobie, żeby było inaczej – podkreśla prezydent Kamil Żbikowski.

Miasto zachowa także tzw. złotą akcję oraz swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej. Po sprzedaży akcji miasto skoncentruje się na utrzymaniu infrastruktury sportowej. Korzystanie z niej będzie dla klubu odpłatne.

– Będziemy się starać jako miasto skupić na utrzymaniu infrastruktury sportowej, zarówno stadionu, jak i obiektów, na których Akademia Górnika czy inne lokalne kluby prowadzą szkolenie dzieci i młodzieży – zapowiada prezydent Kamil Żbikowski.

Przed ostatecznym podpisaniem dokumentów, zgodę na sprzedaż akcji Górnika jednogłośnie wyrazili zabrzańscy radni. - Górnik Zabrze to nie tylko klub sportowy. To jedna z najważniejszych marek naszego miasta, część jego historii, tożsamości i emocji wielu pokoleń mieszkańców. Dlatego radni klubu radnych, w skład którego wchodzi Koalicja Obywatelska i Stowarzyszenie Nowe Zabrze oraz radni niezależni Urszula Potyka, Alojzy Cieśla oraz Dariusz Walerjański zagłosują za podjęciem tej uchwały – mówił podczas zwołanej w maju sesji nadzwyczajnej Grzegorz Olejniczak, przewodniczący Rady Miasta Zabrze.

– Dotarliśmy do końca procesu, który jest starszy niż kadencja tej Rady Miasta. Procesu, który zapoczątkowała pani prezydent Małgorzata Mańka-Szulik, kontynuowała pani Agnieszka Rupniewska, pani Ewa Weber i wreszcie pan prezydent Kamil Żbikowski sfinalizował ten proces – zwracał uwagę Adam Ilewski z klubu radnych PiS. – Wierzę, że nasz ukochany klub trafia w najlepsze ręce – mówił Adam Ilewski.



– Bardzo się cieszę, że mogę uczestniczyć w tej historycznej chwili – mówi prezydent Kamil Żbikowski.

– Chcę podziękować panu prezydentowi za to, że dotrzymał słowa – podkreśla Lukas Podolski. - Cieszę się, że teraz coś innego mam napisane na wizytówce, ale tak naprawdę nie będę robił czegoś innego niż przez ostatnich kilka lat. Dalej będę robić to, co kocham, czyli wspierać klub – podsumowuje Lukas Podolski. GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl 43eea6c107



Botanik rozkwita nie tylko kwiatami

Fot. Kamil Wierzbowski

Nowy sezon zainaugurował Miejski Ogród Botaniczny w Zabrzu. Odwiedzający mogą nie tylko zachwycać się bogactwem pięknych roślin, ale też się przekonać, jak mocno rozbudowuje się nasza oaza zieleni w ramach trwającej inwestycji.

W tej chwili w szklarniach trwają bardzo intensywne prace. Częściowo zostały już przywiezione z powrotem rośliny, które przechowywaliśmy w halach w Żorach. Wróciły do nas największe palmy, bananowce, fikusy. To rośliny, które mają po 6-7 metrów. Posadowienie ich w przygotowanych nieckach to dość ciężka praca. W ciągu 3-4 tygodni przywieziemy pozostałe rośliny – mówi Gabriela Kadłubek, wicedyrektor Miejskiego Ogrodu Botanicznego w Zabrzu. – Jako pracownicy jesteśmy aktualnie intensywnie szkoleni w zakresie obsługi stref klimatycznych w nowej szklarni. To rzeczy sterowane komputerowo. Przed nami jeszcze prace związane z wyposażeniem. Myślę, że jesienią będziemy mogli powiedzieć, że budynek jest już kompleksowo zagospodarowany, a nasze rośliny w nowym miejscu poczują się jak u siebie. Będziemy mieli najnowocześniejszą oranżerię, szklarnię na terenie Polski – dodaje.

Modernizacja i rozbudowa zabrzańskiego botanika trwa od ponad roku. Stworzenie nowego domu dla roślin tropikalnych to tylko jeden z jej elementów. - Oprócz tego będzie coś, na co bardzo czekamy, czyli pomieszczenia do edukacji. Docelowo obiekt, jako budynek, będzie funkcjonować całorocznie, musimy więc trochę przeformatować nasze możliwości edukacyjne, powiększyć ich wachlarz, bo musimy mieć też ofertę zimową. Oprócz tego na parterze będzie funkcjonowała kawiarnia, a na piętrze biura – tłumaczy Agnieszka Zawisza-Raszka, dyrektor botanika.

W ramach wartego ponad 40 mln zł projektu zaplanowana jest również budowa układu drogowego wraz z nowym chodnikiem od strony ulicy Botanicznej. Zgodnie z umową, prace mają potrwać do lutego 2027 r.

Zabrzański botanik od lat zachwyca bogactwem roślin i pomysłowością ich aranżacji. Jest również miejscem wielu plenerowych imprez dla mieszkańców. W maju zaprosił m.in. na EKOpiknik Rodzinny oraz Botaniczną Scenę Premier. A kolejnych propozycji nie brakuje... GOR



eprasa.pl 43eea6c107



Rewolucja w diagnostyce

W Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu działa najnowocześniejszy w Polsce tomograf komputerowy wykorzystujący technologię zliczania fotonów. Urządzenie to prawdziwa rewolucja w diagnostyce serca. Aparat zakupiono w ramach przedsięwzięcia finansowanego z Krajowego Planu Odbudowy.

Urządzenie wykorzystywane w Zabrzu to trzeci tej klasy aparat w Polsce, w którym dodatkowo wdrożono pakiet do badań kardiologicznych. To czyni go niezwykle zaawansowanym i wszechstronnym narzędziem diagnostycznym, znacząco podnoszącym jakość i precyzję badań.

W przeciwieństwie do tradycyjnych systemów TK, detektor urządzenia rejestruje bezpośrednio każdy pojedynczy foton promieniowania rentgenowskiego wraz z jego energią, bez konieczności przekształcania go w światło widzialne, co skutkuje uzyskaniem wyjątkowo dobrego obrazowania diagnostycznego. Uzyskiwana rozdzielczość przestrzenna wynosi około 0,2 mm (w porównaniu z 0,4–0,5 mm w standardowym obrazowaniu). Jednocześnie badanie trwa krócej, a dawka promieniowania podawanego pacjentom może być zredukowana nawet o 45 procent.

Śląskie Centrum Chorób Serca realizowało dwa projekty w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Na projekt dotyczący kontynuacji cyfryzacji ośrodka pozyskano ponad 10 mln zł wsparcia, na wymianę sprzętu medycznego 30 mln zł. Oprócz tomografu komputerowego zakupiono sześć urządzeń do krążenia pozaustrojowego, niezbędnych w trakcie zabiegów kardiochirurgicznych, które zapewniają utrzymanie funkcji życiowych pacjenta podczas operacji na otwartym sercu, zwiększając bezpieczeństwo procedur i skuteczność leczenia.

– KPO w obszarze zdrowia to jest 18 miliardów złotych, w samym województwie śląskim realizujemy 150 projektów na ponad 2 miliardy złotych. Takie momenty, kiedy możemy zainicjować pracę wysokospecjalistycznego sprzętu, naprawdę cieszą. Mamy nadzieję, że dzięki temu zwiększy się również dostępność pacjentów do specjalistycznej diagnozy – podsumowuje Ilona Hibner, dyrektor departamentu oceny inwestycji w Ministerstwie Zdrowia. GOR

Zobacz więcej w TVZ

Niespotykane możliwości

Prof. Piotr Przybyłowski,
dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu

Aparat daje niespotykane dotąd możliwości diagnozowania nieinwazyjnego choroby wieńcowej. Dzięki nowemu podejściu, możemy skrócić pobyt pacjentów w szpitalu, a w wielu przypadkach zrezygnować z inwazyjnych metod diagnostycznych. Dokładność urządzenia jest również nie do przecenienia podczas diagnostyki dzieci.



Fot. SCCS(2)

eprasa.pl 43eea6c107



Od 30 lat wyciągają rękę do potrzebujących

Fot. Tomasz Jodłowski

Trafiają tu osoby, które znalazły się na życiowym zakręcie. Czasem z powodu uzależnienia, czasem ze względu na przemoc doświadczaną od najbliższych. Ale historii, o których można usłyszeć w zabrzańskim kole Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta jest dużo więcej. Obchodzony w maju jubileusz 30-lecia ośrodka był okazją do podziękowania za serce, zaangażowanie i dłoń konsekwentnie wyciąganą do potrzebujących.

Jestem samoukiem, gram na akordeonie – uśmiecha się pan Edward. – Zawsze jak jest ciepło, idę do tyłu na ogródek. Biorę kawę, akordeon, idę grać i tak czas mi leci. Oczywiście, jak mam wolne w kuchni – zastrzega.

– Relacje, które tutaj budujemy, w kontaktach bezpośrednich, wymagają czasu. Każdy z nas stopniowo nabiera zaufania – zwraca uwagę Paweł Babicz, kierownik Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn. – Zasady panujące w placówce to umożliwiają. Dajemy poczucie bezpieczeństwa. Każdego człowieka staramy się traktować tak samo. Różnice wynikają z nastawienia mieszkańców do chęci życia tutaj, do pomocy, zmiany. Jeżeli chcą coś robić, działać, zawsze to umożliwiamy – dodaje.

- Bardzo fajnie mi się tu mieszka. Koledzy, współmieszkańcy są w porządku. Trzeba włożyć serce w tę pracę – podkreśla pan Edward, prezentując menu na najbliższe dni.

– Nasi bracia bezdomni często budowali swe relacje przez uzależnienia. Jeżeli można było coś razem wypić, pobawić się, to były relacje – mówi Paweł Babicz. - Nie ukrywajmy, że uzależnienia są jednym z głównych powodów bezdomności, ale nie jedynym, bo to też jasno trzeba powiedzieć – zastrzega.

Pan Józek jest specjalistą w dziedzinie maszyn rolniczych, ale nie ma szans na znalezienie pracy ze względu na stan zdrowia. - Ważne, że odbudowuje relacje z rodziną – podkreśla Paweł Babicz. – Chcemy, żeby atmosfera panująca w placówce była czysto domowa – dodaje.



Pan Marcin trafił do ośrodka jako osoba bezdomna. Teraz jest jego pracownikiem. - Muszę postawić tę granicę, że teraz jestem już opiekunem – mówi pan Marcin.

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn oferuje około 40 miejsc, ale początki działalności Towarzystwa były inne. - Zaczęliśmy od Schroniska dla Bezdomnych Kobiet – mówi Maria Demidowicz, prezes zabrzańskiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta. – Mamy dom dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży na dwadzieścia osób. Prowadzimy mieszkania treningowe. Nasi pracownicy są najlepszym przykładem cierpliwości, mądrości, empatii, ale to nie zna-

eprasa.pl 43eea6c107

czy, że to jest litość. To są ludzie o bardzo otwartym sercu, bardzo skromni, ale posiadający ogromną wiedzę – zaznacza.

Nikola ma 20 lat. Do ośrodka trafiła w połowie ubiegłego roku z małym synkiem. – Z czasem się zaaklimatyzowałam – przyznaje Nikola. - Tutaj nauczyłam się gotowania i sprzątania. Mamy w poniedziałki zajęcia z czystości. Chciałabym znaleźć pracę i usamodzielnić się – dodaje.

– Wiele z nas zaprowadza rano dzieci do przedszkola czy żłobka i potem mamy zajęcia. W międzyczasie wykonujemy swoje dyżury. Niektóre aspekty będę chciała wprowadzić w swoje życie, bo mi się przydadzą – uśmiecha się Ola.

Jessica ma 25 lat i trójkę dzieci w wieku od 3 miesięcy do 6 lat. – Cieszę się, że tu trafiłam. Mogłam też podjąć decyzję ze swoim leczeniem. Czuję się tu o wiele lepiej i bezpieczniej niż w domu – mówi Jessica.

– Na co dzień w Ośrodku Wsparcia schronienie otrzymuje 25 osób, połowę tej liczby stanowią dzieci – mówi Barbara Demidowicz, kierownik Ośrodka Wsparcia dla Kobiet. – Na przestrzeni tych 30 lat z całodobowego wsparcia i pomocy skorzystało ponad 2,5 tysiąca osób. Ośrodek jest miejscem o charakterze terapeutycznym – dodaje.

– Zwracamy szczególną uwagę na dzieci, na to, żeby nie było przemocy, krzyków, żeby panie aktywnie spędzały czas z dziećmi. Mamy panią pedagog, która codziennie spotyka się z dziećmi, prowadzi zajęcia grupowe – podkreśla Agnieszka Kasperczyk, psycholog i psychoterapeuta. – Często panie, które do nas trafiają, są już zagrożone utratą dzieci. Mają w sobie dużo lęku, strachu przed systemem. Budowanie zaufania jest kluczową rzeczą – dodaje.



– Pierwsza rzecz to zabezpieczenie potrzeb bytowych – zaznacza Katarzyna Gedzar, psycholog. - W przypadku osoby, która nie ma gdzie spać, gdzie się umyć, nie ma co zjeść, psycholog nic nie zrobi. Program terapeutyczny, już po etapie tej interwencji kryzysowej, ma na celu zbudowanie motywacji do zmiany, poczucia sprawczości oraz nabycie kompetencji potrzebnych w życiu – dodaje.

– Cieszę się bardzo i jest to dla mnie największa nagroda, jeżeli rodzina się usamodzielnia i wychodzi spod pomocy społecznej. Funkcjonuje, przychodzi co jakiś czas, zwykle w okresach świąt, dzieli się swoim doświadczeniem z osobami, które aktualnie u nas są. Zachęca do pracy nad sobą – podkreśla Maria Demidowicz. – No i dzieci. Dzieci, które zupełnie inaczej funkcjonują w środowisku szkolnym. Ale mam też przypadki córek pań, które w odległych latach u nas mieszkały, które ukończyły studia – dodaje.



Towarzystwo prowadzi Punkt Dobroczynny przy ul. 3 Maja 34. - Ludzie przynoszą tu rzeczy, których już nie używają, na przykład ubrania, sprzęt gospodarstwa domowego, książki czy zabawki. Często są to nowe rzeczy. My je tu segregujemy, wyceniamy. Przychód z tego przeznaczony jest na działalność Towarzystwa. Emerytki jesteśmy. W domu człowiek sam siedzi, a tutaj przyjdzie i zrobi coś dla drugiej osoby. Wzajemnie się uzupełniamy – tłumaczą Ewa Pilewicz i Jolanta Staszek, wolontariuszki.

– Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta trwale wpisało się w krajobraz naszego miasta. Jesteśmy dumni, że taka organizacja działa w Zabrzu i ofiarowuje serce innym – podsumowuje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 43eea6c107

Wieści z ratusza

Nawiązanie współpracy z Głównym Instytutem Górnictwa – Państwowym Instytutem Badawczym, likwidacja tradycyjnych kas w Urzędzie Miejskim, nabór zgłoszeń w ramach kolejnej edycji konkursu „Zabrzański Biznesplan” i inauguracja działalności Młodzieżowej Rady Miasta nowej kadencji to najważniejsze wieści napływające w ostatnich dniach z zabrzańskiego ratusza.



ADAPTACJA TERENÓW POGÓRNICZYCH

Zabrze oraz Główny Instytut Górnictwa – Państwowy Instytut Badawczy podpisały porozumienie dotyczące realizacji działań w ramach międzynarodowego projektu IP LIFE COALA. Współpraca obejmie tereny przy zalewisku KWK Makoszowy oraz zbiorniku Bagier. Jej celem będzie prowadzenie badań i działań demonstracyjnych związanych z adaptacją terenów pogórniczych do zmian klimatu.

Projekt będzie realizowany do końca 2030 r. Jak podkreślają partnerzy przedsięwzięcia, działania nie dotyczą bezpośredniej rekultywacji terenów, ale przygotowania analiz i opracowań, które pozwolą dobrać najbardziej efektywne metody przyszłej rekultywacji oraz poprawy jakości środowiska.

– To jest porozumienie na zasadzie win-win. Wszyscy wygrywamy. Mam nadzieję, że zwycięstwem będzie kondycja naszego środowiska i dobrostan mieszkańców – podkreślał podczas podpisania porozumienie prezydent Kamil Żbikowski.

Jak zaznaczył dyrektor Głównego Instytutu Górnictwa – Państwowego Instytutu Badawczego Jarosław Zagórowski, instytut od kilku lat rozwija działania wspierające samorządy w przekształcaniu terenów poprzemysłowych.

– Coraz częściej wspieramy samorządy, pomagając naprawić problemy, które pozostawił przemysł ciężki. Naszą misją jest wspieranie zmian prowadzących do poprawy jakości życia mieszkańców i dostosowania miast do zmian klimatu – mówił Jarosław Zagórowski. - Zabrze jest szczególnym miejscem, gdzie przemysł ciężki był obecny na ogromną skalę. Dzisiaj chcemy, żeby było to miejsce przyjazne do życia i funkcjonowania, ale również zgodne z wymogami ekologicznymi – dodał.

Wśród ekspertów zaangażowanych w projekt jest Mariusz Kruczek, zastępca kierownika Zakładu Ochrony Wód. – Jednym z efektów projektu będzie przygotowanie pakietu dokumentów dla miasta, który stanie się wkładem pod przyszłe inwestycje. Prowadzone będą również działania edukacyjne oraz prace przygotowawcze związane z funkcjonowaniem zbiorników wodnych w kontekście adaptacji do zmian klimatu – tłumaczył Mariusz Kruczek.

PAMIĘTAMY O BOHATERACH

W naszym mieście odbyły się uroczystości z okazji 82. rocznicy zwycięskiej bitwy o Monte Cassino. Oddaliśmy hołd żołnierzom, którzy walczyli o wolność i godność przyszłych pokoleń. Uroczystości rozpoczęły się mszą odprawioną w kościele św. Anny. Następnie uczestnicy oddali hołd bohaterom walk o Monte Cassino podczas ceremonii pod pomnikiem Bohaterów Monte Cassino. Zwieńczeniem obchodów była patriotyczna akademia przygotowana w Szkole Podstawowej nr 3 im. Bohaterów Monte Cassino przy ul. Rotmistrza Pileckiego 2.



PŁATNOŚCI TYLKO BEZGOTÓWKOWO

Z dniem 1 czerwca 2026 r. zostały zlikwidowane kasy Urzędu Miejskiego. Jednocześnie od wpłat bezgotówkowych dokonywanych kartą płatniczą lub BLIK-iem nie będzie pobierana prowizja. Wpłat gotów-

eprasa.pl 43eea6c107

kowych będzie można dokonywać w najbliższych oddziałach bankowych oraz placówkach pocztowych. Miejsca przyjmowania płatności kartą płatniczą w Urzędzie Miejskim:
ul. Wolności 286
• Sala Obsługi – wydanie prawa jazdy, opłaty dotyczące rejestracji pojazdów, opłata skarbowa
• pokój 105 – licencje na taxi i transport ciężki, opłata skarbowa tel. 32 373 33 14
• pokój 106 –zezwolenia na sprzedaż alkoholu, opłata skarbowa tel. 32 373 33 16
ul. Powstańców Śląskich 5–7
• pokoje 410 i 413 – sprzedaż nieruchomości, użytkowanie wieczyste gruntu, przekształcenie gruntu, opłata skarbowa. tel. 32 373 34 78
• pokój 119 – podatki, opłata skarbowa. tel. 32 373 33 85
• pokój 50 – opłaty geodezyjne, opłata skarbowa. tel. 32 373 34 59
• pokój 121 – opłaty za odpady, opłata skarbowa. tel. 32 373 34 80



MASZ POMYSŁ? ZAMIEŃ GO W BIZNES!

Masz pomysł na firmę? W Zabrzu możesz zdobyć nagrody i wsparcie. Trwa nabór zgłoszeń w ramach XII edycji konkursu „Zabrzański Biznesplam”. To propozycja dla osób, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą lub rozwijać własny startup.
Konkurs organizowany jest z inicjatywy prezydenta Zabrza przez Urząd Miejski w Zabrzu oraz Zabrzańskie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości. – Zachęcamy mieszkańców i mikroprzedsiębiorców do zgłaszania swoich pomysłów biznesowych. Na uczestników czekają nagrody ufundowane przez partnerów konkursu oraz możliwość zaprezentowania swojego projektu przed ekspertami – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.
„Zabrzański Biznesplan” ma pobudzać przedsiębiorczość i wspierać rozwój nowoczesnych pomysłów biznesowych. Organizatorzy podkreślają, że liczy się nie tylko innowacyjność, ale również realna możliwość wdrożenia projektu. Pierwszy etap konkursu trwa do 30 czerwca 2026 r. Do tego dnia należy dostarczyć formularz zgłoszeniowy oraz biznesplan. Nie może on przekraczać 10 stron A4.
Po ocenie formalnej zgłoszeń kapituła wybierze najlepsze projekty, które zostaną zaproszone do finału. Finaliści będą musieli przygotować krótką prezentację multimedialną dotyczącą swojego pomysłu biznesowego.
Szczegółowe informacje dotyczące konkursu dostępne są w Zabrzańskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości przy ul. Wolności 286, tel. 32 273 97 75, mail zcrp@um.zabrze.pl

MŁODZI RADNI JUŻ PRACUJĄ

13 maja 2026 r. 29 młodzieżowych radnych zostało uroczyście zaprzysiężonych, oficjalnie rozpoczynając nową kadencję Młodzieżowej Rady Miasta Zabrze. To ważny moment dla młodych mieszkańców, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w życiu miasta i mieć realny wpływ na sprawy istotne dla młodego pokolenia.
Prezydent Zabrza Kamil Żbikowski podkreślił, jak ważny jest głos młodzieży w budowaniu przyszłości miasta oraz wyraził nadzieję na dobrą i owocną współpracę z nowo wybraną radą. Podczas inauguracyjnego spotkania wybrano przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta. Funkcję tę objął Piotr Piguła. Nowym radnym gratulujemy rozpoczęcia kadencji, a przewodniczącemu życzymy powodzenia w pełnieniu nowej roli oraz wielu sukcesów w działaniach na rzecz młodzieży i Zabrza.



TRWA WIELKIE KOSZENIE

W całym mieście trwa akcja koszenia traw. Intensywne prace na terenach zielonych prowadzą Miejski Zarząd Dróg oraz Jednostka Gospodarki Nieruchomościami. Do wykoszenia jest około 200 hektarów powierzchni. Ekipy pracują codziennie w różnych częściach miasta, a efekty są już widoczne. Systematycznie porządkowane są kolejne tereny.



eprasa.pl 43eea6c107



W klimatach zmieniającej się mody

„Co nosiło Zabrze? Modowa podróż w czasie" – tak brzmiało hasło Międzynarodowego Festiwalu Rysowaniu, którego 29. już edycja odbyła się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jedno z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń artystycznych na Śląsku od lat gromadzi uczniów szkół plastycznych, studentów, profesjonalnych artystów oraz pasjonatów rysunku z Polski i zagranicy.

Uczestnicy tegorocznej edycji festiwalu mieli za zadanie zmierzyć się z tematem inspirowanym historią miasta, jego przemysłowym dziedzictwem oraz zmieniającą się modą i stylem życia mieszkańców na przestrzeni dekad. Artyści tworzyli prace w różnych technikach rysunkowych, interpretując zarówno tradycyjne stroje ludowe, jak i charakterystyczną odzież roboczą związaną z górniczą historią Zabrza czy elegancką modę miejską minionych lat.

– W tym roku mamy przyjemność gościć około 900 uczestników festiwalu – mówi Wojciech Werner, dyrektor Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu. – Daje im to przede wszystkim radość. Mogą tu spotkać osoby podobne do siebie, o podobnej wrażliwości artystycznej. Hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji daje przestrzeń do stworzenia prawdziwego pikniku artystycznego. To niepowtarzalne przeżycie – dodaje.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez miasto, Liceum Sztuk Plastycznych, Miejski Ośrodek Kultury oraz MOSiR Zabrze. Międzynarodowy Festiwal Rysowania od niemal trzech dekad pozostaje ważnym punktem na kulturalnej mapie regionu, promując sztukę, kreatywność oraz rozwój młodych talentów. GOR

Zobacz więcej w TVZ





eprasa.pl 43eea6c107



Rodziny świętują 19. raz

Trwa 19. edycja Metropolitalnego Święta Rodziny. Tegoroczna odsłona przedsięwzięcia oficjalnie zainaugurowana została 16 maja w Zabrzu. Na scenie Domu Muzyki i Tańca wystąpił zespół Małe TGD.

Rodzina jest dla mnie wszystkim. Wspólnotą, radością, oparciem. Robimy wszystko razem. Razem przechodzimy trudy i razem się cieszymy. Wszyscy się kochamy i jesteśmy dla siebie ważni. Rodzina to bardzo ważna wspólnota, która jednoczy najbliższe osoby i daje poczucie bezpieczeństwa – dzieliły się swoimi refleksjami rodziny, które pojawiły się na koncercie w Domu Muzyki i Tańca.

– Cieszymy się, że możemy w Zabrzu zainaugurować kolejną edycję Metropolitalnego Święta Rodziny, gościć nasze rodziny i osoby, które swoją obecnością uświetniają te obchody – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. - Tegorocznym obchodom towarzyszy hasło „Rodzina siłą dzieci". Faktycznie, rodzina jest fundamentem, na którym możemy budować tożsamość dziecka. To bardzo ważne, by wzmacniać rodziny, ponieważ są podstawą naszego życia społecznego – dodaje.

– Bardzo się cieszę, że możemy być dziś razem – podkreśla Michał Pierończyk, prezydent Rudy Śląskiej i koordynator Metropolitalnego Święta Rodziny. - To dzieci są siłą rodziny. Wnoszą radość, energię, nadzieję. Przypominają nam, dorosłym, co naprawdę się liczy – dodaje.

– Piękne słowa, radość i dobra zabawa. Małe TGD pełne jest niesamowitej energii. Życzę wszystkim dzieciom domu pełnego miłości – uśmiecha się wiceprezydent Zabrza Ewa Weber.

Arcybiskup Andrzej Przybylski, metropolita katowicki, podkreśla, że dzieci są nie tyle przyszłością świata, Kościoła, Górnego Śląska, co teraźniejszością. - Koncert, który zwraca uwagę na najważniejsze dla dzieci środowisko, jakim jest rodzina, jest niesłychanie ważny i ma bardzo ważne przesłanie – mówi abp Andrzej Przybylski.

W program tegorocznej edycji Metropolitalnego Święta Rodziny wpisały się m.in. rodzinne pikniki, zawody sportowe, gry terenowe, spektakle i konferencje. Szczegółowy harmonogram można znaleźć na stronie www.swietorodziny.pl.

GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl 43eea6c107



Ochotnicy z Grzybowic świętowali jubileusz

Od stu lat działa Ochotnicza Straż Pożarna w Grzybowicach. Zorganizowane w maju jubileuszowe uroczystości zostały połączone z miejskimi obchodami Dnia Strażaka Ochotnika.

To niezwykle ważna uroczystość, tym bardziej że jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Grzybowicach doczekała się sztandaru, a to symbol tego, co robią na co dzień i jednocześnie deklaracja, co będą robić, mamy nadzieję, przez następne sto i więcej lat – mówi starszy brygadier Arkadiusz Krzemiński, zastępca śląskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej.

– Cieszę się, że jako prezes mogłem wprowadzić tę jednostkę w kolejne stulecie – podkreśla Dariusz Lis, prezes OSP w Grzybowicach. – Cieszę się, że mogę taką jednostką zarządzać. Są tu wspaniali ludzie, z którymi chce się pracować – dodaje.

Ważnym momentem obchodów było przekazanie OSP Grzybowice nowego samochodu operacyjnego o napędzie terenowym, który wesprze codzienną działalność jednostki oraz zwiększy możliwości reagowania podczas akcji ratowniczych. – Samochód został przekazany z zasobów PSP w Zabrzu. Może być on wykorzystywany podczas prowadzenia działań w trudnych warunkach – tłumaczy starszy brygadier Tomasz Bajerczak, komendant miejski PSP w Zabrzu.

– Jednostka OSP w Grzybowicach jest nieodzownym elementem naszego systemu bezpieczeństwa. Wszystkim druhnom i druhom w naszym mieści życzę bezpiecznej służby, dziękując za codzienną odwagę i poświęcenie – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

– Dziękujemy wszystkim ochotnikom. Dzięki nim możemy się czuć bezpieczniej, bo w razie potrzeby zawsze są gotowi do niesienia pomocy – mówi Grzegorz Olejniczak, przewodniczący Rady Miasta Zabrze.

Po części oficjalnej mieszkańcy mogli wspólnie świętować podczas rodzinnego pikniku, przygotowanego z myślą o najmłodszych i całych rodzinach.

GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl 43eea6c107



Strażacy na promenadzie stadionu

Były podziękowania, gratulacje, odznaczenia i piknik z atrakcjami dla najmłodszych. Na promenadzie Areny Zabrze odbyły się w maju miejskie obchody Dnia Strażaka.

To dla nas szczególny dzień – mówi starszy brygadier Tomasz Bajerczak, komendant miejski PSP w Zabrzu. – Strażacy otrzymują odznaczenia, awanse służbowe, odbieramy podziękowania za codzienną pracę, za trud podejmowany każdego dnia – dodaje.

– Dzień Strażaka to moment, gdy chcemy strażaków wyróżnić i nagrodzić – podkreśla starszy brygadier Roman Klecha, zastępca śląskiego wojewódzkiego komendanta PSP. – Jednostka zabrzańska jest w czołówce w województwie śląskim pod względem liczby wyjazdów. W ubiegłym roku było ich 2232. Nawet podczas dzisiejszej uroczystości strażacy zostali zadysponowani i pojechali do zdarzenia – zwraca uwagę.

Tegoroczne święto było nie tylko okazją do wręczenia awansów i odznaczeń, ale również przestrzenią do praktycznej edukacji mieszkańców w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. – Tegoroczne miejskie obchody Dnia Strażaka miały ważny cel: uświadomić nam, że obowiązkiem każdego jest dbanie o bezpieczeństwo. Przygotowanie do sytuacji kryzysowych, umiejętność udzielania pierwszej pomocy oraz instalowanie czujek czadu ratują zdrowie i życie. Odpowiedzi i podpowiedzi, jak wywiązywać się z tego obowiązku można było znaleźć na pikniku, którego organizatorami były Państwowa Straż Pożarna oraz Akademia Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej – mówi wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. – Kolejny raz przekonaliśmy się, że na straży naszego bezpieczeństwa stoją profesjonaliści i ochotnicy oddani służbie, a moda na bycie strażakiem nie mija – dodaje

Odwiedzający stanowisko mogli otrzymać „Poradniki Bezpieczeństwa". Głównym celem przygotowanej strefy było wyposażenie mieszkańców w konkretną wiedzę i wyćwiczone nawyki, które pozwolą im na podjęcie właściwych działań jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych. GOR





eprasa.pl 43eea6c107



Bezpieczna woda zaczyna się od cyberbezpieczeństwa

artykuł sponsorowany

Unijny grant w wysokości prawie 1,2 mln zł otrzymało Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Dofinansowanie zostanie przeznaczone na poprawę cyberbezpieczeństwa spółki.

Dzięki tym środkom spółka zamierza zwiększyć bezpieczeństwo między innymi systemów sterowania i monitoringu sieci. Zapewni również bardziej skuteczną ochronę danych oraz ciągłość działania infrastruktury krytycznej, podniesie jakość, bezpieczeństwo i niezawodność usług dla mieszkańców oraz zwiększy odporność na zagrożenia cybernetyczne – tłumaczy Marcin Wroński, prezes Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. - To bardzo ważny krok w stronę nowoczesnych i odpornych na zagrożenia usług wodociągowych. To inwestycja w stabilność i bezpieczeństwo – dodaje.

Przypomnijmy, że w lutym tego roku projekt „Zwiększenie cyberodporności i ciągłości działania Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Zabrzu poprzez wdrożenie nowoczesnych rozwiązań, modernizację infrastruktury oraz podniesienie kompetencji personelu" znalazł się na liście rankingowej projektów zakwalifikowanych do otrzymania grantu „Cyberbezpieczne Wodociągi". Projekt otrzymał ocenę pozytywną i został objęty stuprocentowym wsparciem. Wartość grantu to 1.195.950,00 zł. Umowa w sprawie jego przekazania została podpisana 27 marca. Projekt jest finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.



eprasa.pl 43eea6c107



Jubileusz z sercem

Już od 35 lat Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi wspiera rozwój polskiej kardiochirurgii oraz wprowadza do praktyki klinicznej nowoczesne techniki i technologie w zakresie leczenia serca. W Łaźni Łancuszkowej odbyły się w maju obchody jubileuszu.

Uroczystość stała się okazją do podsumowania ponad trzech dekad działalności, podczas których Fundacja nieprzerwanie łączy naukę, medycynę i nowoczesne technologie, realizując misję ratowania ludzkiego życia i zdrowia. Dyrektor generalny FRK Jan Sarna przedstawił prezentację poświęconą historii, osiągnięciom oraz współczesnym wyzwaniom Fundacji, przypominając najważniejsze momenty jej działalności oraz ludzi, którzy ją tworzyli.

Szczególnym punktem programu był panel dyskusyjny „Misja specjalna – serce. Dziedzictwo prof. Zbigniewa Religi i wyzwania przyszłości", w którym udział wzięli wybitni eksperci: prof. Jadwiga Moll, prof. Jacek Moll, dr Joanna Śliwka, dr Grzegorz Religa oraz dr hab. Maciej Gawlikowski. Rozmowa była nie tylko okazją do wspomnień o prof. Zbigniewie Relidze i jego niezwykłej wizji, ale również inspirującą debatą o przyszłości medycyny, transplantologii i innowacyjnych technologii wspierających leczenie serca. Goście mieli również możliwość obejrzenia wyjątkowej wystawy malarstwa Katarzyny Korus „The Heart", prezentującej obrazy inspirowane symboliką serca i emocji. Artystycznym zwieńczeniem wydarzenia był poruszający koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" im. Stanisława Hadyny, który dostarczył uczestnikom wielu niezapomnianych wzruszeń.

Podczas jubileuszu Fundacja zaprezentowała także swój najnowszy projekt – nowoczesną przyczepę medyczną, będącą kolejnym krokiem w kierunku rozwoju innowacyjnych rozwiązań wspierających ochronę zdrowia. GOR

Zobacz więcej w TVZ



Fot. Paweł Janicki(2)

eprasa.pl 43eea6c107



Wachlarz atrakcji dla najmłodszych

Sporo działo się w naszym mieście z okazji Dnia Dziecka. Atrakcje przygotowane z myślą o najmłodszych czekały między innymi w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz na promenadzie Areny Zabrze.

Ta impreza miała swoją inaugurację wiele lat temu. Teraz chcemy ją przywrócić. Jest to możliwe dzięki współpracy wielu podmiotów, którym bardzo dziękuję – mówi Sylwia Rudek-Matuszczak, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrzu, który zaprosił na Bajeczny Dzień Dziecka. Impreza przyciągnęła około 800 przedszkolaków.

– Staraliśmy się przygotować atrakcje, które, mam nadzieję, na długo pozostaną we wspomnieniach dzieci. Tworząc je, przypominaliśmy sobie, co my czuliśmy jako dzieci, czego byśmy oczekiwali, dlatego zaproponowaliśmy takie aktywności w formie różnych zajęć ruchowych. Jesteśmy przekonani, że to właśnie sprawia dzieciom najwięcej radości – podkreśla Sylwia Rudek-Matuszczak.

– Dzieci bawią się doskonale. Bardzo im się podoba – mówi Irena Więcek, dyrektor Przedszkola nr 19 w Zabrzu. – To wspaniała impreza i dobrze, że wróciła – dodaje.

– Jest bajecznie – uśmiecha się Aleksandra Graczewska, dyrektor Przedszkola nr 1 w Zabrzu. – Jest mnóstwo atrakcji, ruchu, zabawy. Dziękujemy za zorganizowanie czegoś takiego – dodaje.

Animacje dla dzieci, występy i wyjątkowa atmosfera towarzyszyły piknikowi rodzinnemu na Arenie Zabrze. Impreza połączona była z propagowaniem idei rodzin zastępczych. – Otwieramy się na wszystkich mieszkańców – podkreśla Danuta Dymek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu. – Mamy bardzo dużo atrakcji, różnorodnych zawodów, możliwości zdobycia nagród. Frekwencja nam dopisała. Zabawa jest świetna – dodaje.

– Promocja rodzicielstwa zastępczego jest bardzo istotna, ponieważ potrzebujemy rodzin zastępczych, by móc zapewnić najmłodszym dobrą opiekę – podkreśla Iwona Bukińska z Fundacji Niezwykłe Dzieci. Na festyn z okazji Dnia Dziecka zaprosiła także Walka Zabrze. Była strefa małych piłkarzy, dmuchańce i ciekawe konkursy. GOR

Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl 43eea6c107



Fot. MOSiR Zabrze







eprasa.pl/eea6c107

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Powojenna reaktywacja muzeum

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. W lipcu minie 80 lat od momentu, gdy w reaktywowanym po wojnie muzeum otwarto pierwszą wystawę. Jak wyglądały jej przygotowania?

Tak naprawdę Muzeum Miejskie w Zabrzu powstało dwa razy. Początki jego istnienia sięgają roku 1935, kiedy to funkcjonowało jako instytucja niemiecka. Działalność tę dość szybko przerwała wojna i zmiana granic. W 1945 r. rozpoczęto organizować muzeum na nowo, już jako jedną z placówek w odradzającej się polskiej sieci muzealnej.

To, co ocalało z niemieckiej instytucji, uszczuplone i zniszczone przez szabrowników, zostało zabezpieczone przez Zarząd Miejski w oczekiwaniu na prace przywracające placówkę do życia. W świetle zapisków ze sprawozdań muzealnych z tamtego okresu w kamienicy przy pl. Krakowskim 9, gdzie przed wojną mieściło się niemieckie Städtische Heimatmuseum, znaleziono dokładnie 346 eksponatów. Większość z nich była zdewastowana, podobnie jak i sam budynek. Nie stanowiły one najcenniejszej części z przedwojennych zbiorów, bowiem tę Niemcy mieli wywieźć z Zabrza jeszcze w czasie wojny. Inne zabytki z kolei skradziono. Kazimierz Żurowski, mianowany 7 czerwca 1945 r. przez prezydenta Dubiela kierownikiem muzeum, energicznie przystąpił do odbudowy placówki. Miał on już doświadczenie na polu organizacji tego typu instytucji, więc należało się spodziewać, że prace te pójdą dość sprawnie. Od samego początku kierunek działania podporządkowano urządzaniu ekspozycji stałej. Przede wszystkim konieczne było uporządkowanie pozostających w nieładzie poniemieckich zbiorów oraz poddanie ich niezbędnej naprawie.

Należało też przygotować do stanu używalności kamienicę, w której placówka miała prowadzić swą działalność. Był to ten sam budynek przy pl. Krakowskim 9, jaki niegdyś zajmowała instytucja niemiecka. W kamienicy powybijane były szyby, zniszczone okna, drzwi i zamki. Straszyła też wyrwa w ścianie spowodowana przez wybuch granatu. Na dodatek pocisk ten zniszczył również eksponaty znajdujące się wówczas w jednej z sal wystawowych (w tym drewniane drzwi z dawnego kościoła św. Andrzeja w Zabrzu, w których do dziś tkwi jego odłamek).

Mimo wrogich nastojów wobec niemczyzny, trzonem ekspozycji miały być zbiory poniemieckie, uzupełnione przez nowonabyte przedmioty. Jednakże zgodnie z ówczesnymi tendencjami, sama wystawa jak i instytucja w ogóle, świadczyć powinna o polskości tak Zabrza, jak i Śląska. Już w październiku 1945 r. w muzeum utworzono skromne laboratorium, w którym zamierzano poddać rekonstrukcji i konserwacji zniszczone zbiory. Rozpoczęto także katalogowanie i porządkowanie zabytków, przypisując je do odpowiednich działów.

W tym czasie muzeum było wielodziałowe i tak też ostatecznie wyglądać miała organizowana ekspozycja. Przystąpiono również do sprzątania sal wystawowych i podstawowego remontu kamienicy, który gwarantowałby bezpieczeństwo ludzi i zbiorów. Zadania te wymagały dużego nakładu pracy i niemałego zaangażowania muzealni-



Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu(2)

eprasa.pl 43eea6c107



ków, ponieważ w tamtym momencie w instytucji brakowało niemal wszystkiego, a przede wszystkim pieniędzy.
W czerwcu 1946 r. zakończono remont wnętrza budynku. Na ukończeniu była też naprawa eksponatów. Urządzenie ekspozycji znacznie przyspieszyło i ostatecznie pierwszą powojenną wystawę stałą w Muzeum Miejskim w Zabrzu uroczyście otwarto dla publiczności 15 lipca 1946 r.
Zorganizowano ją w siedmiu pomieszczeniach na parterze kamienicy. Swe miejsce na niej znalazło 718 eksponatów z 1187 zgromadzonych wówczas w magazynach. Pogrupowano je tematycznie (według działów, które reprezentowały) i ulokowano w odpowiednich salach: w pierwszej archeologię, w drugiej etnografię, w trzeciej sztukę kościelną, w czwartej oraz piątej historię, przemysł artystyczny i technikę zaś w dwóch ostatnich górnictwo.
Swym charakterem ekspozycja ta przypomniała zapewne wystawy z czasów niemieckich, tym bardziej że w dużej mierze składała się z tych samych zabytków. Niemniej jednak dzięki niej placówka rozpoczęła swą oficjalną działalność, a w ciągu dwóch pierwszych tygodni odwiedziło ją około 100 osób. Inauguracja wystawiennictwa pozwoliła, by Muzeum Miejskie w Zabrzu wstąpiło pod koniec lipca w szeregi Związku Muzeów w Polsce. W ciągu następnych miesięcy urządzoną wystawę stale modyfikowano, uzupełniając o nowe nabytki i dokonując poprawek estetycznych. W swym podstawowym zarysie funkcjonowała ona aż do początku lat 50. XX w., gdy na bazie przekształceń w strukturze polskiego muzealnictwa zabrzańska jednostka stała się oddziałem Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. W konsekwencji całkowicie zmienił się charakter i zakres jej działalności.

Aleksandra Korol-Chudy



eprasa.pl 43eea6c107

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny



Fot. Paweł Janicki

Pożegnanie Maestro z publicznością

Moja ulubiona muzyka - od klasyki do rozrywki. To repertuar dwóch czerwcowych koncertów, podczas których z publicznością pożegna się Sławomir Chrzanowski, wieloletni dyrektor Filharmonii Zabrzańskiej, który w tym roku przechodzi na emeryturę. Maestro kierował filharmonią od 1990 roku. „Koncert na pożegnanie" zaplanowano 18 i 19 czerwca.



Wakacje pełne atrakcji

Letnie półkolonie organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury i Dzielnicowy Ośrodek Kultury Kończyce to wyjątkowy program wakacyjny, łączący zajęcia artystyczne, edukacyjne wycieczki i doskonałą zabawę. Każdy dzień to nowa podróż, czyli angażujące warsztaty i zajęcia integracyjne, wyjścia do ciekawych miejsc, aktywności muzyczno-ruchowe oraz wyjątkowy projekt artystyczny – tworzenie wspólnej piosenki, która zostanie zaprezentowana na zakończenie każdego turnusu. Szczegóły na www.mok.art.pl.

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
MOSiR Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

eprasa.pl 43eea6c107

reklama

REMONT? BUDOWA? PORZĄDKI?

Serwis Odpadowy online powered by FCC

SKUP SIĘ NA TYM CO WAŻNE, A ODPADY ZOSTAW NAM!



ZAMÓW BIG-BAG LUB KONTENER NA ODPADY
WEJDŹ NA WWW.SERWISODPADOWY.PL

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



eprasa.pl 43eea6c107

Oglądaj Telewizję Zabrze!
Czytaj Nasze Zabrze!



„Wydarzenia”
Poniedziałek-Piątek,
godz. 17.15 i 20.00
prezentujemy najświeższe wiadomości z naszego miasta



„Raport z Ratusza”
Piątek, godz. 17.30
informujemy o tym, czym w mijającym tygodniu zajmowali się miejscy urzędnicy

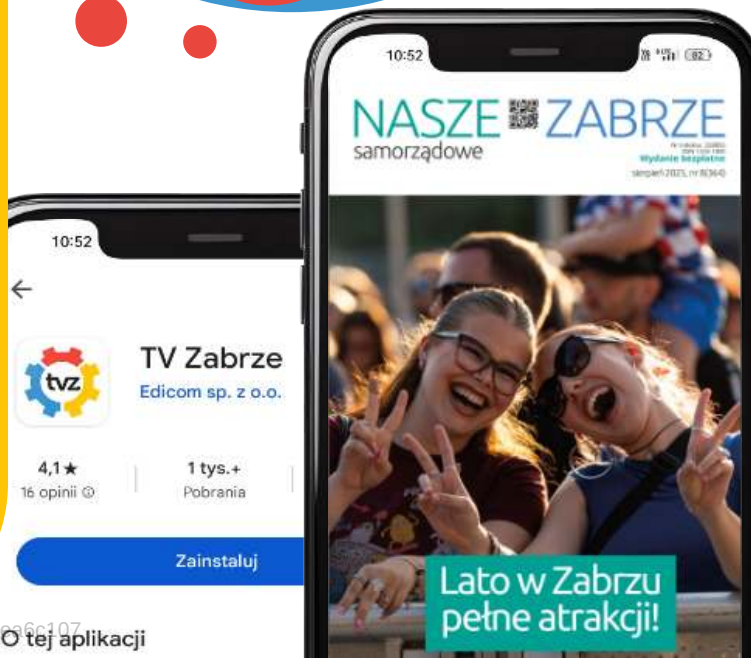
Tutaj nas znajdziesz:

TVZ TELEWIZJA ZABRZE

- **kanał 140 w sieci Vectra**
- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**

NASZE ZABRZE samorządowe

- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**
- **eprasa.pl**



eprasa.pl/e/esa6c107